



## Nielegalne wysypiska śmieci są w lasach, na terenach przemysłowych i nieużytkach

Podczas pierwszej w tym roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach dyskutowano na temat nielegalnych składowisk śmieci. Sprawa ta dotyczy każdego miasta naszego regionu, bo kto z nas nie natknął się w lesie lub na nieużytkach na dzikie wysypisko śmieci? Co chwile służby alarmują, że gdzieś odkryto przeciekające beczki z nieznaną substancją. Wówczas największy problem ma samorząd, na terenie którego odkryto takie składowisko.

W posiedzeniu WRDS wzięli udział, m.in. zastępca prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Dominik Bąk, Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz samorządowcy.

- Aby skuteczniej eliminować nielegalne składowiska, konieczne jest stworzenie ich pełnego wykazu - oce-

nili uczestnicy lutowego posiedzenia WRDS odbywającego się pod przewodnictwem marszałka województwa Jakuba Chelstowskiego.

**Zaznaczono, że na Śląsku problem składowania wciąż istnieje i to w dużej skali, a dotyczy w większym lub mniejszym stopniu wszystkich gmin.**



- Często trudno ustalić właściciela składowiska, a co za tym idzie stan prawny nieruchomości. Wsparcie finansowe z przeznaczeniem na usuwanie składowisk nadal nie jest wystarczające - referował wiceprezydent Katowic, Mariusz Skiba zaznaczając przy tym, że dzięki zaangażowaniu parlamentarzystów i strony rządowej ostatnie lata to szereg pozytywnych zmian w zakresie skuteczności likwidacji „dzikich” wysypisk. Wśród nich wymienił utworzenie teleinformatycznego systemu BDO, który ułatwia nadzór nad „obiegami” odpadów, obowiązkowy monitoring, czy nowe wymagania zapisane w formie przepisów określające organiza-

cję miejsc wyznaczonych do gospodarowania i przetwarzania odpadów.

**Według ostatnich danych, aktualizowanych w 2019 roku, w całym kraju znajduje się ponad 300 dużych nielegalnych składowisk odpadów.**

Jak zaznaczył biorący udział w posiedzeniu wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Dominik Bąk wciąż nie dysponujemy wystarczającą liczbą instalacji przetwarzających odpady.

- Koszty rzeczywiście są duże. Utylizacja jednej tony odpadów to kwota

14 tysięcy złotych. Dla przykładu, likwidacja składowiska w Mysłowicach wiązało się z usunięciem 8 tysięcy ton odpadów - wyliczał Dominik Bąk jednocześnie pozytywnie odnosząc się do pomysłu samorządowców o utworzeniu pełnego wykazu nielegalnych składowisk w poszczególnych regionach.

**Odpady wiążą się także z zagrożeniami, jak choćby wysokim stężeniem rozpuszczonego węgla organicznego, a proces likwidacji składowisk wiąże się z ogromnymi kosztami, które przerastają możliwości samorządów.**

- Temat składowania i utylizacji odpadów to od lat bolączka naszego regionu. Dzięki wsparciu strony rządowej udaje się wiele tych problemów rozwiązać, dobrym przykładem z ostatnich lat są Mysłowice, czy Świętochłowice, gdzie z powodzeniem likwiduje się bomby ekologiczne, zagrażające życiu i zdrowiu mieszkańców. Warto jednak zastanowić się nad usystematyzowaniem kwestii organizacyjnych, aby sprawą likwidacji nielegalnych składowisk odpadów zajmowała się jedna instytucja, a nie kilka podmiotów. W efekcie samorządy terytorialne, rząd, czy agendy rządowe mają różne kompetencje - podsumował marszałek województwa Jakub Chelstowski.



W spotkaniu on-line uczestniczył także prezes katowickiego Funduszu - Tomasz Bednarek.

## 50 kW na start w nowym wydaniu

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach uruchomił 15 lutego 2022 r. kolejną edycję cieszącego się dużą popularnością Programu „50 kW na start”, wspierającego budowę mikroinstalacji fotowoltaicznych. Zmianą w tegorocznej edycji jest dostępność Programu dla firm z terenu województwa śląskiego, niezależnie od ich wielkości. Na Program Fundusz przeznaczy łącznie 10 mln zł.

- W poprzednich edycjach Programu sporo firm, ale spoza sektora MSP, pytało nas o możliwość dofinansowania na budowę takich niedużych instalacji fotowoltaicznych. Podjęliśmy więc decyzję o rozszerzeniu grupy beneficjentów, do których ten Program kierujemy - wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Do tej pory Program był skierowany wyłącznie do



firm sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Od tego roku beneficjentami

środków są wszyscy przedsiębiorcy z terenu województwa śląskiego, zainteresowa-

ni budowę mikroinstalacji fotowoltaicznej, tj. instalacji o mocy do 50 kW.

W Programie „50 kW na start” przedsiębiorcy mogą otrzymać dofinansowanie do 100 proc. kosztów kwalifikowanych zadania w tym: w formie nieumarszałkowej pożyczki w wysokości 90 proc. udzielonego dofinansowania; w formie dotacji do 10 proc. udzielonego dofinansowania. Na Pro-

gram WFOŚiGW w Katowicach przeznaczy łącznie 10 mln zł z możliwością zwiększania puli środków w przypadku znacznie większego zainteresowania.

Nabór wniosków, podobnie jak w poprzednich latach, prowadzony będzie w trzech terminach: **pierwszy od 15 lutego do 31 marca, drugi od 1 do 30 kwietnia i trzeci - od 1 do 31 maja 2022 r.**, przy czym Fun-

dusz zastrzeżenie sobie prawo do jego wstrzymania w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w Programie.

To już trzecia edycja Programu „50 kW na start”. Pierwszy raz pojawił się w ofercie WFOŚiGW w Katowicach w 2020 roku. Przedsiębiorcy złożyli do tej pory łącznie 85 wniosków na łączną sumę dofinansowania ponad 9,8 mln zł.